

Ks. Krzysztof Kościelniak

Piekło i potępienie w islamie

Mahomet zestawiał w myśli różne elementy, ale ich nie porządkował. Z kolei rozwijająca się wielokierunkowo tradycja muzułmańska w różnym stopniu hierarchizowała wierzenia islamu. Toteż do eschatologii muzułmańskiej systematycznie przedostawały się wyobrażenia ludowe, które czyniły z niej coraz bardziej barwną rzeczywistość. Z czasem na ten temat powstawały liczne dzieła, takie jak np. drobiazgowo rozważania i opowieści ‘Abd ar-Rahmana at-Ta‘āualibiego (†1470) pt.: *Umur al-ahira* (*Sprawy tamtego świata*), czy pełne ekspresji obrazy potępienia przedstawiane przez Al-Gazalego (†1126) w jego *Ad-Durra al-fahira* (*Wspaniała perła*)¹. Koniec świata² łączony jest tam z kataklizmem i śmiercią wszystkich ludzi, zmartwychwstaniem, sądem, zbawieniem lub potępieniem³.

¹ Abū Hāmid Al-Gazālī, *Ad-Durra al-fāhira fi kašfulūm ‘ahira*, ed. L. Gauthier, Genève 1878.

² Por.: Nauka o dniu sądu – *yawm al-dīn* – należy do podstawowych tematów koranicznych. Jest ona umieszczona w perspektywie zmartwychwstania *al-qiyāma*, o którym Koran wzmiankuje bardzo często. *Yawm al-dīn* („dzień sądu”), *yawm al-qiyāma* („dzień zmartwychwstania”) oraz *yawm al-ba‘t* („dzień przebudzenia”) są w zasadzie synonimicznymi określeniami. L. Gardet, *L’Islam, religion et communauté...*, 95; Syed Ali Ashraf, *Lexique de termes musulmans*, Traduction Dar Comboni-Cairo 1997, 11.

³ Zagadnienie to omawiają szczegółowo: J. Macdonald, *The day of resurrection*, „Islamic Studies” 5 (1966), s. 129–197; J. I. Smith, Y. Y. Haddad, *The Islamic Understanding of Death and Resurrection*, Albany 1981; R. Eklund, *Life Between Death and Resurrection in Islam*, Uppsala 1941; L. Gardet, *L’Islam, religion et communauté*, Paris 1967, s. 96–107; T. Nagel, *Das Leben nach dem Tod in*

Bóg, który przeznacza część ludzi i dzinnów do piekła?

Islam przyjmuje, że Bóg jest Dawcą życia i Panem śmierci, ale egzystencji ludzkości towarzyszy predestynacja a zarazem próby od Boga (LXVII, 2). Z jednej strony posiadamy fragmenty, z których wyraźnie wynika, że Koran zawiera naukę o predestynacji⁴. Bezwzględna moc Stwórcy w chwili narodzin człowieka ustala raz na zawsze przeznaczenie człowieka. Fatalizm ten ilustruje wiele koranicznych fragmentów np.: „Stworzyliśmy dla Gehenny wielu, spośród dzinnów i ludzi (...)” (VII, 179), „(...) Lecz kogo Bóg sprowadzi z drogi, ten nie będzie miał żadnego przewodnika” (XXXIX, 36), „I nie zdarzy się żadnej duszy uwierzyć, jak tylko za zezwoleniem Boga. (...)” (X, 100). Nic nie może stać się wbrew temu, co jest zapisane w Bożej „Księdze” (XXXV, 11; LVII, 22 por. też: VIII, 57; XVIII, 57; XXX, 52; XXXVI, 8)⁵. W tym kontekście szatan jest wykonawcą Boskiego planu⁶. Fragmenty koraniczne zawierające skrajną postać predestynacji sprawiały wiele za-

islamischer Sicht, [w:] H. J. Klimeit, *Tod und Jenseits im Glauben der Völker*, Wiesbaden 1978, s. 130-144; L. Hagemann, *Eschatologie im Islam*, [w:] A. Th. Khoury, P. Hünermann (hrsg.) *Weiterleben nach dem Tode? Die Antwort der Weltreligionen*, Freiburg-Basel-Wien 1985, s. 103-120; H. Stieglecker, *Die Glaubenslehren des Islam*, Paderborn 1983, s. 774-791.

⁴ Sam termin „przeznaczenie” wyrażany jest w Koranie słowami zbudowanymi na rdzeniu *q-d-r*, którego pierwszym znaczeniem jest „miara”, „ilość”. Czasownik *qadara* oznacza „dawać dobrą miarę”, „sprawować władzę”, „czynić sprawiedliwość”.

⁵ Na temat skomplikowanej nauki o predestynacji w powiązaniu z zagadnieniem wolnej woli oraz nauką o dobru i złu moralnym zob.: D. Gimaret, *Un problème de théologie musulmane: Dieu veut-il les actes mauvais? Thèses et arguments*, „*Studia Islamica*” 40 (1974), s. 5-73 oraz „*Studia Islamica*” 41 (1975), s. 63-92; H. Stieglecker, *Die islamische Lehre vom Guten und Bösen*, [w:] *Orientalia NS* (1935), s. 239-245; M. W. Ahmad, *Free - will and fatalism in Islam*, „*Islamic Culture*” 16 (1942), s. 37-46; W. Thomson, *Free will and predestination in early Islam*, „*The Muslim Word*” 40 (1950), s. 207-216, 276-287.

⁶ Na ten temat zob. szerzej: T. Nagel, *Der Koran, Einführung, Texte, Erläuterungen*, München 1983, s. 263-264; D. Masson, *Le Coran et la révélation judéo-chrétienne*, Paris 1958, s. 647-659.

kłopotania islamskim teologom⁷. Al-Aš'ari i jego szkoła próbowała wyjaśnić fatalistyczne zapisy Koranu i ustalić związek pomiędzy predestynacją a odpłatą wieczną za czyny człowieka. Wypracowano teorię, w myśl której Bóg stworzył różne „akty” (czyny), ale również możliwość wolnego wyboru dla ludzi, którzy mogą wybierać różne czyny. W tej teorii jest ograniczone miejsce na wolną wolę i odpowiedzialność⁸.

Z drugiej strony są inne fragmenty koraniczne mówiące o próbie jakiej poddaje się człowieka przez wystawianie go na pokusy szatana. Ci, którzy ulegną diabłowi zasługują na potępienie⁹. Debata pośród orientalistów na temat, czy Koran zawiera fatalizm jest ciągle otwarta. Istnieją teorie (np. P. Eichlera), iż w Koranie występuje z gruntu rzeczy skrajna postać nauki o przeznaczeniu¹⁰, czy też niedawno wysuwane stwierdzenie w *Enzyklopädie der Religionen*, że islam posiada najbardziej konsekwentną naukę o predestynacji¹¹.

Najgorsi z ludzi – według medyńskich wersów – to ci, których Bóg oddał w ręce szatanów czyli obłudnicy i fałszywi wierni, których Prorok nie pozyskał na islam (XXIX, 10–11). Mimo koranicznych fragmentów „wyłamujących się” spod schematu bezwzględnej predestynacji, cień „fatalistycznego przeznaczenia” po-

⁷ Por. G. Endreß, *Der Islam, Eine Einführung in seine Geschichte*, München 1991, s. 59, 66.

⁸ Por. Al-Aš'a'ri, *Maqalat al-Islamiyin, Die dogmatischen Lehren der Anhänger des Islam*, H. Ritter (hrsg.), Istanbul 1929, s. 290–293.

⁹ Szerzej na temat koncepcji człowieka w islamie zob. K. A. Hamid, *The Conception of Man in Islam*, „Islamic Culture” 19(1945), s. 153–166.

¹⁰ Por. P. Eichler, *Die Dschinn, Teufel und Engel im Koran*, Leipzig 1929, 44 n.

¹¹ Według innych Koran nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: wolność czy przeznaczenie. Zob. różne stanowiska: *Prädestination*, [w:] M. Elser i inni (hrsg.), *Enzyklopädie der Religionen*, Augsburg 1990 – tłum. polskie: *Leksykon – od A do Z – Religii*, Warszawa 1994, s. 291; H. Stieglecker, *Die Glaubenslehren des Islam...*, dz. cyt., s. 97–98; F. Ulrich, *Die Vorherbestimmungslehre in Islam und Christentum*, Gütersloh 1912, s. 67, 71; E. Diez, *Glaube und Welt des Islam*, Stuttgart 1941, s. 54.

wraca jak bumerang; demonologia koraniczna zbudowana jest na przesłance, że szatan sprowadza człowieka na bezdroża grzechu, tylko za zgodą Boga. Jak się zdaje, ten fatalistyczny aspekt islamu jest rozwinięciem pewnych nieortodoksyjnych myśli chrześcijańskich. Wiadomo, że sam św. Augustyn wyrażał błędne opinie na temat predestynacji¹², które rozprzestrzeniały się w całym świecie chrześcijańskim w kontekście sporów pelagiańskich¹³. Wydaje się, że jakaś ich namiastka dotarła do Arabii poprzez wspólnoty chrześcijańskie tam mieszkające inspirując Mahometa.

Problem „przesłuchania w grobie”

Jeden z problemów, nad którym debatowali komentatorzy muzułmańscy, dotyczy czasu upływającego pomiędzy śmiercią a zmartwychwstaniem ciała. Z tym okresem wiąże się tzw. „przesłuchanie w grobie” czyli „przeptytywanie zmarłych” z tematów dotyczących religii: w kogo wierzą, kto jest prorokiem oraz jaką religię wyznają. Po przesłuchaniu anioł śmierci (lub aniołowie XVI, 28; 32-33; IV, 97) oddziela duszę od ciała i prowadzi ją do

¹² Kwestię predestynacji porusza św. Augustyn głównie w trzech traktatach: *De correptione et gratia* (PL 44, s. 915-946), *De praedestinatione sanctorum* (PL 44, 959-992), *De anima et eius origine* (PL 44, s. 475-548) oraz *De dono perseverantiae* (PL 45, s. 993-1034). Przeznaczenie jest aktem przedwiecznym (*ab aeterno*), w którym Bóg zna i postanawia zbawienie wybranych. Jest to wiedza uprzedzająca (*De dono perseverantiae* 14, 35; PL 45, s. 104), a przeznaczenie jest darmowe. Augustyn uznaje przeznaczenie grzesznika do śmierci wiecznej (*De anima et eius origine* IV, 11, 16 PL 44, s. 533). Zatem należy przyznać za C. Baumgartner, że biskup Hippony kładł zbyt jednostronnie nacisk na przyczynowość zbawienia w dziele Bożym. Por. C. Baumgartner, *Łaska Chrystusowa*, [w:] *Tajemnica Chrystusa – Misterium Zbawienia* (praca zbiorowa), Poznań-Warszawa-Lublin 1969, s. 363-364. Na temat predestynacji u św. Augustyna zob.: J. Chéné, *La théologie de S. Augustin: grâce et prédistination*, Le Puy-Lyon 1961; X. Leon-Dufour, *Grâce et libre arbitre chez S. Augustin*, „Recherches de Sciences Religieuses” 36(1949), s. 129-163.

¹³ Pelagiusz głosił, iż człowiek może o własnych siłach zachowywać przykazania Boże, a jego wola nie musi być wspierana przez Boga.

nieba. W przypadku gdy Bóg wybaczy człowiekowi grzechy dusza powraca do ciała; jeśli nie wtedy wraz z innymi duszami oczekiwać będzie potępienia. Czas oczekiwania na ostateczny wyrok *yawm al-din* wydaje się duszom bardzo krótki i różnie go określają koraniczne wersy: jako „jedna godzina dnia” (X, 45); „jeden wieczór i jeden ranek” (LXXIX, 46) czy też „dziesięć [nocy]” (XX, 103). W świecie muzułmańskim nie panują jednakowe przekonania na temat „przepytywania zmarłych”. Wielu Mu'tazyli-tów i Falasifa zaprzecza realności „przesłuchania w grobie”. Również Koran *de facto* nie mówi wyraźnie na ten temat. Natomiast jeden z hadisów uważany powszechnie za autentyczny mówi: „Szukam schronienia u Boga przed karą grobu”. Niektórzy interpretują w tym sensie wersy koraniczne III, 169–170¹⁴; XL, 11; XL, 45–46. Według większości komentatorów owo „przesłuchanie” dotyczy chwilowego ożywienia człowieka¹⁵.

Potępienicy widoczni w wydarzeniach poprzedzających sąd

Koran i tradycja muzułmańska mówi o wielu znakach zapowiadających koniec świata, mimo iż podkreśla się, że nadejście on niespodziewanie. I tak mowa jest o najeździe ludów *Yāğūğ* (Goga) i *Yāğūğ* (Magoga), które będą niszczyły dzieła poprzednich pokoleń. Niemal równocześnie ma się ukazać straszliwa Bestia – *dabba*, o której wspomina wers XXVII, 82. Tradycja z upodo-

¹⁴ Dla innych chodzi tu o uprzywilejowane miejsce męczenników, którzy mieli zapewnione miejsce w raju ponieważ śmierć w imię islamu gładzi wszystkie grzechy. Por. np. Fahr ad-Din ar-Rāzī, *Mafātih al-gayb*, Al-Qāhira 1325–1352H., V, 9.

¹⁵ Na temat „przepytywania w grobie” zob.: L. Gardet, *L'Islam, religion et communauté...*, dz. cyt., s. 96; J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie ...*, t. I, dz. cyt., s. 123; J. Macdonald, *The day of resurrection...*, dz. cyt., s. 129–197; *La perspective du Jugement et l'éthique coranique*, [w:] D. Masson, *Le Coran et la révélation judéo-chrétienne...*, dz. cyt., s. 663–669; A. Th. Khoury, *Eschatologie*, [w:] A. Th. Khoery, L. Hagemann, P. Heine, *Islam-Lexikon*, t. I, s. 213–214.

baniem rozwija ten temat. Bestia będzie wyjątkowo szkaradna złożona z najbrzydliwszych części różnych zwierząt. Posiadać będzie ona łaskę Mojżesza i pieczęć Salomona. Abd Allāh, syn jednego z tzw. „kalifów sprawiedliwych” ‘Umara (634–644), miał powiedzieć, że gdyby rozwiązał własne sandały, to stopami dotknąłby miejsca skąd wyjdzie Bestia, z jego domu. Późniejsze przekazy myślą Bestię z *dağğālem* czyli Antychrystem. *Dağğāl* to fałszywy Mesjasz, wcielenie szatana i podstępny zwodziciel ludzi. Jest on ślepy na jedno oko, ale nie wiadomo na które i będzie naznaczony literą *k* od słowa *kāfir*, które oznacza „niewierny”. *Dağğāl* będzie panował przez czterdzieści dni po czym zostanie zabity przez Jezusa lub Mahdiego. Nauka o Antychryście nie znajduje potwierdzenia w Koranie lecz w tradycji muzułmańskiej ukształtowanej pod wpływem legend chrześcijańskich.

Sury mekkańskie z wielkim rozmachem opisują scenę zarazem końca świata i zmartwychwstania¹⁶. Po drugim wezwaniu trąby, w którą zadmie anioł *Isrāfil*, zmartwychwstaną wszyscy ludzie. Koraniczne opisy ubogaca tradycja. Mgła, o której mówi Koran wypełni obszar pomiędzy Wschodem a Zachodem i będzie trwała przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy. Po zstąpieniu Jezusa z nieba z pewnej groty wypadnie ogień popychając ludzi do miejsca Sądu Ostatecznego. Przy czym mgła, o której się wspomina jest zdradliwa dla wszystkich: u wierzących powoduje katar a rozszerza się na całe ciało u niewiernych powodując odurzenie i osłabienie. W tym dniu będzie panował wielki upał, tak że wskrzeszeni zostaną zanurzeni w morzu potu: jedni tylko do

¹⁶ Będzie trzęsienie ziemi, niebo zostanie rozdarte a gwiazdy spadną z firmamentu. „Niebo rozdzieli się...”, „morza się wzburzą...”, „groby zostaną wywrócone...” (LXXXII, 1–4). Niebiosa będą „zwinięte” w prawicy Boga (XXXIX, 67), góry „będą podobne do różnobarwnej gręplowanej wełny” (CI, 5). „Tego dnia zadrży drżąca” (LXXIX, 6) i „zadną w trąbę” (LXXIV, 8). Nadejdzie więc „wielka *fanâ*” zniszczenie wszelkiego stworzenia. Jej synonimicznymi nazwami wydają się być *sá’a* („chwila” końca świata), *al-wāqī’a* („wydarzenie”), czy też określenie *at-tāmma al-kubrā* z sury LXXIX, 34 („wielkie nieszczęście”).

wielkiego palca u nogi, inni do kolan lub piersi czy też wreszcie do uszu. W tym stanie oczekiwać będą czterdzieści lat¹⁷.

Sąd potępionych

Boża sprawiedliwość ukaże się z całą mocą w sądzie: „I ten, kto uczynił dobra na ciężar pyłku, zobaczy je; i ten kto uczynił zła na ciężar pyłku zobaczy je” (XCIX, 7–8). Sąd poprzedzi „groza miejsca zmartwychwstania” – *hawl al-mawqif*. Strach ten jest dość często wzmiankowany w Koranie (por. np. XXXVII, 20–24; XXI, 103). Tradycja dodaje nowe elementy. W „miejscu grozy” Bóg objawi się z całą mocą tak, że wszystkich ogarnie nieopanowany strach. Tylko prorocy, święci i sprawiedliwi będą uwolnieni od tego przeżycia na skutek wstawiennictwa Mahometa. Aniołowie wręczą każdemu zmartwychwstałemu człowiekowi „księgę” (*kitāb*), czy też „zwój”, jak tłumaczy M. Blachère ten arabski termin (XVII, 71; LXIX, 19 itd.)¹⁸; tradycja mówi też o „kartach” (*suhuf*). Sprawiedliwym zostanie wręczony zapis do prawej dłoni natomiast niesprawiedliwi otrzymają „księgę spoza swoich pleców” (LXXXIV, 10–11) lub do lewej ręki (LXIX, 25). Każdy – jak mówi Al-Bāğūrī – będzie wiedział „co ma i czego jest winien” Aniołowie Gabriel i Michał kontrolować będą ważenie uczynków na „wadze eschatologicznej” (*mizān*). Dobre uczynki zostaną umieszczone na prawej szali wagi i będą one posiadać świetlisty wygląd. Natomiast złe czyny – w szkaradnej i ciemnej postaci – aniołowie złożą na lewej szali. Przy czym miłosierdzie Boże sprawi, iż uczynki świetliste będą ważyć więcej niż te drugie. Według

¹⁷ Na temat większej ilości szczegółów na ten temat zob.: L. Gardet, *L'Islam, religion et communauté...*, dz. cyt., s. 96–98; M. Gaudefroy-Demomynes, *Narodziny islamu*, tłum. H. Ołędzka, Warszawa 1988, s. 320–322; J. MacDonald, *The day of resurrection...*, dz. cyt., s. 129–197; J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie ...*, t. I, dz. cyt., s. 123–124;

¹⁸ Zob. odpowiednie fragmenty w: *Le Coran. Traduction selon un essai de reclassement des Sourates* R. Blachère, Paris 1949–1951.

Aszarytów na szale wagi składane będą zapisane przez aniołów karty z uczynkami człowieka. W przypadku, gdyby winni chcieli zaprzeczać swym złym uczynkom „będą świadczyć (*tašhadu*) przeciw nim ich języki, ich ręce i nogi o tym, co oni czynili” (XXIV, 24). Jest to swoisty rodzaj świadectwa – tzw. „świadectwo członków ciała” Wszyscy, zarówno wierzący jak i niewierzący, zbawieni i potępieni muszą przebiec przez most *sirat* (XXXVI, 66; XXXVII, 23–24), o którym mówi jeden z hadisów, że jest „cienki jak włos i ostry jak ostrze noża” Bóg ułatwi przejście wiernym i tym, którym zostały darowane grzechy natomiast niewierni wpadną do piekła. Wierzący grzesznicy na pewien czas a nie przyjmujący posłannictwa Mahometa – szczególnie politeiści – na wieczność. Tradycja ta wydaje się mieć rodowód irański; *sirat*, który oznacza „drogę” nabrał znaczenia imienia własnego „mostu eschatologicznego”

Obraz muzułmańskiego piekła

Koran mocno podkreśla sprawiedliwość Bożą; więcej niż trzysta fragmentów mówi o odpowiedniej odpłacie wiecznej za dobre i złe postępowanie człowieka. Wierzący – ustawieni po prawicy zostaną wprowadzeni do raju natomiast wszyscy źli i przewrotni będą skazani do piekła. Oprócz raju i piekła teologia muzułmańska wyróżnia miejsce przejściowe, analogiczne do katolickiego rozumienia czyśćca tzn. *Al-A'raf*.

Sugestywne opisy dnia sądu (XXV, 25; XXVI, 88–89; LXIX, 16–18; LXXXII, 19 itd.), ukazują oddzielenie wiernych Bogu od niewierzących skazanych na piekło wieczne. Nazewnictwo piekła jest dosyć rozbudowane; oprócz nazwy *ğahannam* używane są terminy *ğahim* i *hāwiya* w znaczeniu „otchłań”, „przepaść” oraz synonimy ognia: *nār*, *sa'ir*, *hutāma*. Los potępionych jest szczególnie strasznie odmalowany przez przerażający naturalizm mający na celu jak najmocniej oddziaływać na odbiorcę: „to jest ogień piekielny” (LXX, 15). Niektórzy zaś muzułmańscy komentatorzy Koranu

doszli do wniosku, iż nawet sprawiedliwi odwiedzą piekło, aby zobaczyć czego uniknęli. Cechą charakterystyczną koranicznych opisów piekła jest wszechobecność w nim żaru i ognia, który nie szczędzi nikogo i niczego (LXXIV, 28), nigdy nie ustaje (XVII, 97), a skazańcy będą w nim nieustannie przebywać (zob. *ḥālidīna fihā abadan* XXXIII, 64–65; XLI, 28; LVIII, 27) z uczuciem okropnego dłużenia się czasu. Najprawdopodobniej pierwotne wyobrażenia piekła wiązano z obrazem okropnego monstrum z płonącym pyśkiem, pożerającym skazańców. Chyba dlatego w Koranie pojawia się wyrażenie: „piekło niemal pęka ze złości” (LXVII, 8). Niemal dokładnie takie piekło spotykamy w opisie Al-Gazālego w jego *Ad-Durra al-fāhira*. Piekło stąpa na czterech łapach, a gdy je Bóg wzywa podchodzi drżąc ze strachu. Każda z łap posiada przywiązanych 70 tysięcy kajdan a na każdym z nich przebywa 70 tysięcy demonów. Przemieszczając się piekło dymi, wyrzuca iskry, sapie i bulgocze do tego stopnia, że przesłania horyzont. Tradycja odmalowuje też inny rodzaj piekła jako miejsca stałego pobytu. Prowadzi do niego siedem bram; każda z nich przeznaczona jest dla szczególnej kategorii grzeszników. Koran wspomina też o drzewie *az-Zaqqūm*, które wyrasta z samego dna piekła i przerazi wszystkich potępionych ponieważ zamiast kwiatów będzie miało głowy szatanów (XXXVII, 65), a owoce tego drzewa będą palące jak roztopiona miedź (XLIV, 45–46). Tradycja wie, iż potrzeba czterdziestu dni aby przemierzyć odległość od bramy piekła do drzewa *az-Zaqqūm*. Koran opisuje też wiele męk przez jakie będą przechodzić niewierni. W piekle za „paliwo” służą ludzie i dzinny; ubiór skazańców będzie z płomienia (XXII, 19). Na głowy lać się będzie wrzątek a napojem jest roztopiony mosiądz (XX, 19; XLIV, 43–48; XXXVII, 64–66 itd.). Ciekawe jest, że inną męczarnią będzie również dotkliwy mróz. Skazańcy posiadać będą na szyjach obroże i łańcuchy (XL, 71–72) oraz torturowani będą „żelaznymi różgami i hakami” (XXII, 21). Ciekawym jest fakt, iż do grona potępionych należą również szatani a stróżami piekła są aniołowie. Według tradycji aniołowie *zabāniyya* będą wlekli skazańców do otchłani twarzą w dół i będą okrutnymi

oprawcami. Koran mówi: „Uczyniliśmy stróżami ognia tylko aniołów” (LXXIV, 3). Są to „aniołowie ogromni, straszni; oni nie buntują się przeciw rozkazowi Boga” (LXVI, 6)¹⁹. Anioł Malik stojący na czele wszystkich aniołów piekła uchodzi za bardzo mało-mównego. W Koranie anioł ten odmawia pomocy proszącym o oswobodzenie mieszkańców piekła: „wy musicie pozostać” (XLIII, 77). Tradycja koloruje tę scenę dodając, że na pytanie potępionych, czy mogą opuścić piekło Malik odpowiada: „za tysiąc lat nadejdzie odpowiedź na wasze życzenie”. Jednak po tysiącu lat anioł odpowiada: „nigdy”. Za jakiś czas potępiency podejmą nową próbę z tysiącletnim oczekiwaniem na negatywną odpowiedź. I tak dzieć się ma bez końca. W ten sposób opisywana jest wieczność mieszkańców piekła²⁰.

Piekło w bogatej tradycji muzułmańskiej jest „siedmiopiętrowe”. Najwyższe piętro przeznaczone jest dla wierzących grzeszników i zostanie kiedyś zniszczone. Następnie przypada piętro dla żydów i chrześcijan, później sabejczyków, mazdaistów, politeistów i wreszcie wielkich „hipokrytów” Wydaje się, że ma rację Miguel Asín Palacios w swej *La Escatologia musulmana en la Divina Comedia*, że korzeni piętrowego piekła w *Boskiej Komедii* Dantego należy szukać w islamie²¹.

* * *

¹⁹ Por. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie ...*, t. I, dz. cyt., s. 127-128; H. Stieglecker, *Die Glaubenslehren des Islam...*, dz. cyt., s. 769-770; L. Hagemann, *Hölle*, [w:] A. Th. Khoury, L. Hagemann, P. Heine, *Islam-Lexikon...*, t. II, dz. cyt., s. 363-364; A. Th. Khoury, *Einführung in die Grundlagen des Islams*, Graz-Wien-Köln 1981, s. 181-183.

²⁰ Por. A. Th. Khoury, *Engel*, [w:] A. Th. Khoury, L. Hagemann, P. Heine, *Islam-Lexikon...*, t. I, dz. cyt., s. 204.

²¹ Por. M. Asin y Palaciós, *La escatologia musulmana e la Divina Commedia*, Madrid 1941².

Krytyczna myśl muzułmańska pytała czasem o rzeczywistość niektórych barwnych elementów piekła dopatrując się w nich metafor. Z kolei oficjalne nauczanie szkół podkreślało z naciskiem realne istnienie kar piekielnych (*haqq*) i zobowiązywało muzułmanów do wierzenia w omawiane elementy potępienia. Antropomorficzne wyobrażenia muzułmanów o piekle – dużo mocniej akcentowane od wymiaru duchowego – wynikały poniekąd z warunków naturalnych, w jakich żyją Arabowie. Dla mieszkańców niegościnnych i rozpalonych pustyń słońce nie jest rajem jak dla Eskimosa, ale zieleń i chłód oazy. Zatem tylko takie miejsce może być nagrodą za religijne życie. Przeciwnie zaś ogień gorętszy od słońca jest największą karą. „Ci, którzy będą nieszczęśliwi – mówi Koran – będą w ogniu wśród wzdychań i szlochów; będą tam przebywać na wieki, jak długo będą trwać niebiosy i ziemia, chyba że Bóg zechce inaczej” (XI, 106–107).

Die Hölle und die Verdammung in Islam

Zusammenfassung

Dieser Artikel stellt die muslimische Ideen über die Hölle und die Verdammung dar, die man in Koran und Sunna gefunden könnte. Im Gegensatz zu anderen Religionen hat der Islam eine entwickelte Eschatologie, innerhalb derer die Hölle einen wichtigen Platz einnimmt. Die Hölle selbst heißt gewöhnlich *an-nār*, «das Feuer», «der Ofen». Die muslimische Hölle setzt sich macht der gängigen Vorstellung aus «sieben Schichten» zusammen. Die erste Tiefe ist den sündigen Gläubigen Muslimen vorbehalten und sie wird, sobald der letzte ins Paradies eingegangen ist, zerstört. Darauf folgen die Schichten den Juden, den Christen, den Götzenanbetern - und zum Schluss den «Heuchlern», derer die schlimmsten Qualen harren - vorbehaltenen Höllen. Die Hölle «ist ein loderndes Feuer» (Koran LXX, 15), in dem die «Unseligen» vor Schmerzen «laut aufheulen und hinausschreien, und darin weilen, solange Himmel und Erde währen - soweit dein Herr es nicht anders will» (Koran XI, 106-107).